

Oświadczenie Andrzeja Michalskiego

Oświadczenie Ulricha Jahra, którego uważam nadal za człowieka, z którym łączą mnie nie tylko szachy, ale także przyjaźń i dla którego działalności zawsze miałem i mam duże uznanie, czemu przy różnych okazjach dawałem wyraz, napawa mnie smutkiem.

Zawsze uważałem, że gdy ktoś chce kończyć swoją działalność to nie musi „na siłę” szukać pretekstu.

Zarząd, którym kieruje nigdy nie kwestionował i nie kwestionuje kompetencji sędziowskich Ulricha Jahra, jednak w sprawie terminu meczu MKS „EMDEK” – KS Toruń rozpatrując odwołanie KS Toruń miał prawo wyznaczyć inny termin. Sposób przeprowadzenia konsultacji z członkami Zarządu w tej sprawie wynikał z dwóch przyczyn: - spraw spornych nie lubię odkładać na później, - przed regulaminowym terminem meczu (26 marzec) nie było przewidziane zebranie Zarządu.

Nadmienić należy, że odwołanie od decyzji sędziego głównego KS Toruń pod względem formalnym napisane było poprawnie chociaż w ostrym tonie. Całe nieporozumienie wzięło się z różnicy interpretacji czy w MP Juniorów bierze udział dwóch zawodników ze składu podstawowego KS Toruń (trener – I szachownica i zawodniczka – VI szachownica), czy tylko jeden. Dodać należy że zawodniczka jest niepełnoletnia.

Na swój sposób interpretując treść odwołania Ulrich Jahr sam postawił wniosek rozpatrzenia przez Komisję Dyscyplinarną K-PZ Szach. w stosunku do siebie 10 zarzutów.

Komisja Dyscyplinarna nie znalazła podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i wnioski oddaliła (w załączeniu stanowisko Komisji). Komisja także nie rozstrzygała kto miał rację (nie było to jej zadaniem).

Muszę z całym naciskiem podkreślić, że decyzja Zarządu nie jest przeciwko komukolwiek, jedynie bierze pod uwagę interes całego K-PZSzach, w tym także dbałość o stworzenie warunków do osiągnięcia i podniesienie poziomu wyczynu sportowego (jak najlepszych wyników).

Na koniec muszę dodać, że uznanie i nawet podziw dla kompetencji i dokonań danej osoby w moim przypadku nie wyklucza posiadania własnego zdania i dawania temu wyraz przy podejmowaniu decyzji. Tego samego wymagam od osób współpracujących ze mną.

Kończąc chcę jeszcze raz podziękować Ulrichowi Jahrowi za to co dotychczas zrobił i robi dla K-PZSzach od kiedy kieruję pracą Zarządu i nie widzę powodu aby rezygnował z tego tytułu z dalszej działalności.

Z szachowym pozdrowieniem!

Andrzej Michalski
Prezes K-PZSzach